

Tusk spokorniał. Ze strachu?

21 stycznia 2025

Donald Tusk zaskakuje. Przez wiele lat nie stronił od uszczypliwych komentarzy, a w ostatnim czasie wygłosił szereg wrogich wypowiedzi w stronę Donalda Trumpa. Swoisty szturm obecnego premiera Polski był tak uporczywy, że powstały wręcz plotki o ewentualnym zamiarze pozwania Tuska o naruszanie dóbr osobistych. Wtem, nagle... zażarty krytyk złożył gratulacje i najlepsze życzenia Donaldowi Trumpowi z okazji objęcia prezydentury Stanów Zjednoczonych.

Treść – krótka i zwięzła, w imieniu zarówno Polski jak i pełnionej prezydencji w Unii Europejskiej: „Gratulacje dla Donalda Trumpa z okazji zaprzysiężenia na 47. Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wszystkiego najlepszego z Polski i prezydencji UE!”.

Powyższe gratulacje wyglądają co najmniej śmiesznie w świetle zarzutów, jakie Tusk kierował w stronę Trumpa. Wśród najbardziej znanych ataków były stwierdzenia, że Donald Trump powinien odejść na emeryturę, że miałby być zależny od służb rosyjskich, że został zwerbowany 30 lat temu przez te służby i że rewelacje te nie ulegają wątpliwości. Można się więc teraz zastanawiać, czy te nieulegające wątpliwościom ustalenia nagle zostały obalone, czy może sam Tusk został fanem „rosyjskiego agenta”?

Donald Tusk nie może być zadowolony z mijającej doby. Oprócz tej wizerunkowej wpadki dodatkowo okazało się, że nie otrzymał on zaproszenia na szczyt ekonomiczny w Davos. Wygląda na to, że premier jest co chwila „ogrywany”, mimo że zapowiadał, iż będzie dokładnie na odwrót.

Autorstwo: PW

Na podstawie: X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)